

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Piątek 1 kwietnia

1949 r.

Nr 90 (103)

SEJM USTAWODAWCZY JEDNOMYŚLNIE UCHWALIŁ Ustawę skarbową wraz z budżetem na r. 1949 Odbudowa zniszczeń i usunięcie zacofania gospodarczego zapewni jak najlepsze warunki masom pracującym

W czasie popołudniowych obrad Sejmu w dniu 29 oraz w dniu 30 bm. posłowie wszystkich partii politycznych analizowali poszczególne pozycje preliminarza budżetowego na rok 1949. Z wszystkich tych wypowiedzi przebiegała prawdziwa troska o dobro państwa i społeczne, oraz dążenie do zapewnienia jak najlepszych warunków bytu szerokim masom pracującym.

M. in. poseł Rapaczynski (PZPR) stwierdził, że rok bieżący przynosi dalszy krok w kierunku wyrównania wieloletniego zacofania Polski. Wymaga to odpowiednio wysokiego postawienia poziomu nakładów na inwestycje, które stanowią w br. 26 proc. dochodu narodowego. Jest to co prawda mniej niż w Związku Radzieckim, niemniej cyfra ta świadczy o olbrzymim wysiłku mas robotniczych i chłopskich. W burżuazyjnej Polsce w r. 1929, kiedy nasilenie inwestycji było wysokie — przeznaczono na ten cel

zaledwie 2,5 proc. dochodu na rodowego przy czym lwią część tego dochodu przywłaszczano była przez klasę posiadającą.

Odbudowa zniszczeń i usunięcie skutków zacofania gospodarczego, wymaga przede wszystkim uprzemysłowienia kraju. Udział przemysłu w nakładach inwestycyjnych wzrósł z 29,2 proc. w 1946 r. do 40,5 proc. w planie na rok bieżący.

Inwestycje na potrzeby rolnictwa wynoszą 12 proc. ogółu nakładów. Zwraca tu uwagę koncentracja nakładów na wyposażeń gospodarstw publicznych władania ziemią, które mają stać się podstawą socjalistycznej gospodarki rolnej. Znacznego wysiłku wymagać będzie również w r. b. zakończenie dzieła likwidacji odłogów przez zagospodarowanie 500 tys. ha.

Nasza planowa oszczędność — podkreśla mówca — nie redukuje płac, jak to praktykowano przed wojną, ale walka z marnotrawstwem, walka o zwiększenie wydajności pracy, o racjonalizację, walka z biurokracją, walka o jakość pro-

dukcyj i o obniżenie jej kosztów.

Reasumując, poseł Rapaczynski stwierdza, że w wykonaniu planów inwestycyjnych, ostatnie słowo należy do szerokiego rzeszy robotniczych i chłopskich. Doświadczenie uczy, że dotychczasowe plany były rozumiane i były wykonywane z nadwyżką.

Inny ważny problem poruszyła posłanka Kluszyńska (PZPR). Czy jest słuszne — pada pytanie — aby ok. 7000 lekarzy mieszkało w miastach, a 1000 na wsi, gdy wieś stanowi ponad połowę całej ludności? Nie żądamy, aby każdy z lekarzy był Judymem. Ale mamy prawo wymagać, aby interesy ogółu stały wyżej niż osobiste interesy poszczególnego człowieka.

Poseł Kuroczko (PZPR) poruszył zagadnienie związane z budżetem Ministerstwa Oświa-

ty, zwracając uwagę na problem płacy nauczycieli. Ostatnia regulacja uposażeń — stwierdził mówca — wyrównała dysproporcje na tym odcinku. Dokonany został poważny krok naprzód, stwarzający dla nauczycieli warunki startu, jaki zawód ten nie mógł mieć przed wojną. Nauczycielstwo przyjęło regulację uposażeń z uznaniem i wdzięcznością.

Poseł Strzelecki (PZPR) poświęca swe przemówienie zagadnieniom budownictwa mieszkalnego. Analizując plan tego budownictwa na rok 1949, mówca wylicza następujące trzy zasadnicze cechy: 1) Ilość wznoszonych budynków przekracza przedwojenny ruch budowlany, osiągany w latach najlepszej koniunktury, 2) Budownictwo nowych obiektów mieszkalnych wyraźnie przeważa nad budownictwem remontowym i odbudo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Prace w ogrodzie rozpoczęły się



Niezwykle punktualna w tym roku wiosna przyspieszyła rozpoczęcie prac w ogrodach. Przygotowanie grządek wymaga wprawdzie wiele cierpliwości, ale wczesny zbiór jarzyn sowiec wynagrodzi włożony trud.

Tow. Michałek przodownik pracy Zakł. H. Cegielskiego

pobił własny rekord 200 kółek na godzinę

Tow. Czesław Michałek, czołowy przodownik pracy Zakładu Przemysłowych H. Cegielskiego coraz bardziej usprawnia swoją metodę pracy przy spawaniu kólek. Uzyskiwane przez niego wyniki budzą du-

że zainteresowanie personelu inżynieryjno-technicznego. Ostatnio tow. Michałek w obecności inż. Kuleczki, dokonał nielada wyczynu, mianowicie w czasie jednej godziny pracy wykonał on 200 kółek, czyli że przy całodzienniej pracy osiągnąć może 1.600 sztuk. Jest to niespotykany dotąd rekord wydajności przy tego rodzaju pracy.

Charakterystyczne, że przy wzrastającej wydajności pracy zużycie tlenu nie postępuje proporcjonalnie do zwiększającej się produkcji. Dotychczasowa oszczędność osiągnana przez Tow. Michałka wynosiła 2,2 miliona zł. Obecnie Komisja bada nowe osiągnięcia w tej dziedzinie, które prawdopodobnie znacznie przekroczą dotychczasową kwotę.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ostra krytyka paktu atlantyckiego przez Wallace'a

POLITYKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO jest polityką pokojową USA kroczy do katastrofy

NOWY JORK (PAP). W przemówieniu wygłoszonym przez radio i transmitowanym przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie, przywódca Partii Postępowej Henry Wallace wystąpił z ostrą krytyką paktu atlantyckiego, podkreślając, że jest to pakt agresywny, niebezpieczny dla pokoju.

„Gdy Sekretarz Stanu Acheson oświadczył, że pakt atlantycki ma na celu wzmocnienie autorytetu Narodów Zjednoczonych — powiedział Wallace — to nawet „New York Post” określił to oświadczenie jako niedorzeczne. Nazywanie paktu atlantyckiego paktem pokojowym jest szczytem hipokryzji.

Polityka Związku Radzieckiego jest polityką pokojową —

powiedział następnie Wallace. Nawet rzeczniczkę polityki zagranicznej Partii Republikańskiej John Dulles przyznał, że żaden odpowiedzialny rząd nie może przypuszczać, iż Związek Radziecki ma jakiegokolwiek zamiary agresywne. Polityka pokojowa Związku Radzieckiego nie ulega żadnej wątpliwości. W jakim więc celu USA budują całą sieć baz wokół jego granic?

Pakt atlantycki doprowadził Europę do nędzy, a Stany Zjednoczone do bankructwa. Będzie on kosztował podatników ame-

rykańskich od 3—4 miliardów rocznie w przeciągu 5 lat. Jeśli dodamy te miliardy do kosztów tzw. „zimnej wojny”, to zrozumiałym, dlaczego nie możemy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Chcemy aby Kościół zajmował się wyłącznie sprawami wiary i kultu religijnego

Przebieg masowych zebrań mieszkańców Gniezna i Kalisza

W dalszym ciągu napływają sprawozdania z masowych wieców, jakie odbywają się w woj. poznańskim na temat ostatniego oświadczenia Rządu o stosunkach między Państwem a Kościołem.

Liczne rzesze mieszkańców Gniezna i pow. gnieźnieńskiego zgromadziło wielkie zebranie publiczne w sal. Teatru Miejskiego. Po wysłuchaniu referatu głos w dyskusji zabrali

liczni bezpartyjni i partyjni chłopi.

„Jestem wierzącym katolikiem — oświadczył ob. Pano-wicz — i dlatego tym bardziej boli mnie wroga postawa części kleru wobec naszego państwa ludowego. W kościele chcę widzieć księży jako duszpasterzy, a nie jako fanatycznych przeciwników politycznych obecnego ustroju”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Reforma procedury karnej

Na posiedzeniu Sejmu min. sprawiedliwości tow. Świątkowski przedłożył w imieniu Rządu kilka projektów ustaw dotyczących wymiaru sprawiedliwości i ustroju sądownictwa, między innymi również projekt reformy postępowania karnego.

Kodeks postępowania karnego reguluje cały mechanizm postępowania sądowego w sprawach karnych i od prawidłowości i sprawności procedury sądowej zależy w dużej mierze skuteczność wymiaru sprawiedliwości i ochrony interesów Państwa.

Obecnie panuje u nas dość skomplikowany i różnorodny system proceduralny. Inne bowiem przepisy obowiązują w sprawach karnych ogólnych, inne przy rozpatrywaniu przestępstw szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa. Inne wreszcie w procesach zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich.

Wnieiony projekt reformy zmierza do usunięcia tego stanu rzeczy.

Najważniejsze sprawy karne mają w pierwszej instancji być przekazane 14-sądom apelacyjnym i prokuraturom apelacyjnym. Połączenie bowiem większego doświadczenia zawodowego sędziów z odpowiednim wyrobieniem społecznym i życiowym ławników, wybranych w 14 największych ośrodków mas pracujących w miastach wojewódzkich zapewni orzecznictwo w tych najważniejszych sprawach karnych na poziomie zgodnym z interesami mas pracujących.

Poważnej reformie mają ulec również czynności poprzedzające rozprawę sądową. Śledztwo prowadzone będzie przez prokuratora, a w pewnych wypadkach przez oficera śledczego bezpieczeństwa publicznego.

Bardzo istotną zmianą procedury jest wprowadzenie zamiast trzech — dwóch instancji. Środkiem odwoławczym będzie wyłącznie rewizja. Sąd odwoławczy kontrolować ma wyrok I instancji pod względem faktycznym i prawnym. Sam nie wydaje wyroku, lecz w razie uchylenia wyroku I instancji, przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia, co skróci znacznie przebieg procesu.

Reforma procedury zmierza do dalszej demokratyzacji aparatu sądowego przez wprowadzenie czynników społecznego. We wszystkich sprawach karnych, rozpatrywanych przez sądy okręgowe i apelacyjne komplet sądujący składać się będzie z 1 sędziego zawodowego i 2 ławników.

Rządowy projekt reformy procedury karnej ma na celu przyspieszenie i usprawnienie wymiaru sprawiedliwości, skuteczniejsze przeciwdziałanie zamachom na interesy gospodarcze i polityczne Polski Ludowej oraz demokratyzację procesu karnego przez wprowadzenie do kompletu sądującego czynników ludowego i zabezpieczenie praw obywatelskich w procesie sądowym.

W Poznaniu przeprowadzono weryfikację eksponatów na Targi w Brukseli

Po raz pierwszy w historii naszego wystawienia w zostało w Poznaniu całkowicie zmontowane próbnie stoisko przeznaczone na targi zagraniczne. Ten ciekawy i udany eksperyment przyjęty zostanie ewentualnie jako zasada na przyszłość w odniesieniu do wszystkich imprez zagranicznych.

Weryfikacja eksponatów na targi w Brukseli odbyła się na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich, które realizują udział Polski w imprezie. Weryfikacji dokonała przy była z Warszawy Komisja Komisariat Rządu dla Spraw Wystaw i Targów pod przewodnictwem dyr. Tadeusza Trębickiego, obecni byli również przedstawiciele central ekspor-towych: „Metalexport” C.H.P. Drzewnego, „CETEBA” „Dalspolen”, „Minex”, „Varimex” i „Skórimport”.

Architekturę pawilonu zaprojektował znany artysta malarz Zygmunt Szpingier.

Tow. Faustyn Ładosz sekretarzem propagandy KW PZPR w Poznaniu



Tow. Faustyn Ładosz, dotychczasowy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Poznaniu został powołany na stanowisko sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR dla spraw propagandy.



Wyzyskiwacz wiejski

Kazimierski z Kiel-

czewka „młóci”

Spekulant wiejski Franciszek Kazimierski z Kielczewka, pow. Koło młócił zboże. Widocznie pszenica nie wystarczała Kazimierskiemu bo „wymłócił” również robotników.

Władysławowi Marciniakowi robotnikowi rolnemu zapłacił za dwa i pół dnia pracy od rana do wieczora aż... 300 zł.

Do „młóci” wyzyskiwacza powinni teraz kolejno przystąpić Zw. Zaw. Ro-

botników Rolnych i

Inspektor Pracy. (m)

Wolek nie próżnuje

Jesienią 1948 roku do magazynów P. Z. Z. znajdujących się w Doblegniewie, pow. Strzelce Krajeńskie przywieziono z Centrali P. Z. G. S. w Poznaniu 2 wagony zboża toczono w kłom zbożowym. Gdyby wydano zarządzenie przemian tego zboża, zdołano by uratować pewną część zagrożonego ziarna.

Jednakże jak dotychczas wspomniane ziarno pozostaje nadal na starym miejscu, a tymcza-

sem wolek zbożowy

nie próżnuje.

Co na to panowie

z P. Z. G. S.?

Czy nie można zam-

knąć „Walizki”!

Tomasz Walizka spekulant wiejski z Rabowic koło Swarzędza zatrudniał robotnika Stanisł. Musiał, który nie otrzymał pensji przez okres kilku miesięcy. Kiedy zaległość wyniosła 50 tys. zł Walizka zwolnił Musiał bez wypowiedzenia.

Czy nie można „Walizki” pęczniejącej od ludzkiej krzywdy przycisnąć i... zamknąć. (m)

BELGIJSKA KLASA ROBOTNICZA wyraża na masowych wiecach poparcie dla antywojennego stanowiska PARTII KOMUNISTYCZNEJ

BRUKSELA (PAP). W ośrodkach przemysłowych Mons i Brukseli odbyły się masowe wiece, na których przemawiali sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii Edgar Laimand oraz członek KC Partii — Jean Terve, precyzując program Partii w walce o pokój.

W jednogłośnie powziętych rezolucjach obecni na wiecach robotnicy wyrazili niezłomną wolę obrony pokoju i wezwali masy pracujące Belgii do walki z podżegaczami wojennymi.

Do sekretariatu Partii Komunistycznej napływają w dalszym ciągu ze wszystkich zakątków Belgii listy od robotników, popierających antywojenne stanowisko Biura Politycznego KPB.

Robotnicy największej belgijskiej fabryki metalurgicznej „Cockerill” w Seraing w jednogłośnie uchwalonej rezolucji wezwali belgijską klasę robotniczą do zjednoczenia wysiłków w obronie pokoju. Robotnicy „Cockerill” wybrali delegata do Komitetu Organizacyjnego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Analogiczne rezolucje zapadły na wiecu w największych zakładach przemysłu elektrotechnicznego „Aecce” w Charleroi, robotników kolejowych w Braine-Le-Chateau oraz urzędników państwowych w Brukseli.

Związek Młodych Pisarzy i Artystów — demokratów, Związek Młodzieży Belgijskiej oraz Związek Partyzantów Belgijskich postanowili wziąć udział w pracach Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Liczne starcia partyzantów z żandarmerią frankistowską w prowincjach La Corona i Galicia

PARYŻ (PAP). Radio Pireneka komunikuje, że w prowincjach La Corona i Galicia wzrosła w ostatnich czasach działalność partyzancka. Doszło do licznych starć z żandarmerią frankistowską.

23 miliardy 749 milionów zł preliminowano na budownictwo mieszkaniowe

(Dokończenie z str. 1)

wą budynków zniszczonych, 3) nastąpiło skupienie budownictwa w rękach centralnej instytucji.

Wzrost budownictwa mieszkaniowego ilustrują następujące cyfry: w 1946 r. przeznaczono na budownictwo mieszkaniowe pół miliarda zł, w roku 1947 suma ta wzrosła do 4,5 miliarda zł, a w roku 1948 zaplanowano 16,8 miliarda zł. W roku bież., zaś preliminowano już 23 miliardy 749 milj. zł. Mimo poważnego wzrostu tych sum liczba mieszkań nie jest jeszcze wystarczająca w stosunku do zapotrzebowania spowodowanego wzrostem produkcji i stanu zatrudnienia.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali głos posłowie: Dąbrowski (PZPR), Frankowski (Kat.-Społ. Klub Poselski), Strzałkowski (SD), Dziedzic (SL) i Bieńkowski (PZPR).

Wicemarszałek Barcikowski zamknął rozprawę i poddał pod głosowanie Ustawę Skarbową wraz z budżetem w brzmieniu nadanym przez komisję.

W drugim i trzecim czytaniu ustawa została uchwalona. Po stwierdzeniu przez wice-

Zarząd robotniczego miasta walońskiego Corabai na wniosek ławników komunistycznych uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do współpracy z krajami Europy Wschodniej.

Rada miejska górniczej gminy Jemappe koło Mons wezwwała rząd do poparcia polityki współpracy między wszystkimi państwami, które wzięły udział w walce z faszyzmem.

Górnicy zagłębia węglowego w Maurage wyrazili protest

przeciwko przystąpieniu Belgii do paktu atlantyckiego oraz wezwali wszystkich przywódców pokoju do walki z podżegaczami wojennymi. Metalowcy w Bellecourt powzięli jednogłośnie uchwałę, w której występują przeciwko udziałowi Belgii w pakcie atlantyckim.

BRUKSELA (PAP). Mimo gróźb i represji ze strony policji, strajk 4 tysięcy robotników portowych w Antwerpii

trwa w dalszym ciągu. Robotnicy domagają się zwiększenia płac oraz podwyższenia za siłków dla bezrobotnych towarzyszy. W przemówieniu wygłoszonym na wiecu członek komitetu strajkowego Van Den-Braden wystąpił z ostrą krytyką planu Marshalla, który doprowadził gospodarke belgijską do całkowitego chaosu i wciągnął kraj do agresywnego bloku imperialistów amerykańskich

Marszałek Sokołowski pierwszym zastępcą min. sił zbrojnych ZSRR

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR mianowała Marszałka Związku Radzieckiego — Sokołowskiego, pierwszym zastępcą Ministra Sił Zbrojnych ZSRR, zwalniając go z obowiązku dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech i szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech.

Rada Ministrów ZSRR mianowała generała Armii Czerwonej dowódcą grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech i szefem radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech.

Strajki protestacyjne kolejarzy angielskich

LONDYN (PAP). W Newcastle i Gateshead rozpoczęły się strajki protestacyjne robotników kolejowych. Strajki te wywołane zostały odrzuceniem żądania kolejarzy w sprawie podniesienia płac o 12 i pół szylinga tygodniowo.

Mimo, iż zarząd państwowych kolei brytyjskich stara się wszelkimi sposobami złamać opór strajkujących, oczekuje się, że strajki robotników kolejowych rozszerzą się niebawem na inne miejscowości.

23 miliardy 749 milionów zł preliminowano na budownictwo mieszkaniowe

marszałka Barcikowskiego tej jednogłośnej decyzji Sejmu przez dłuższą chwilę w całej sali rolegaly się gorące oklaski.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 31 bm.

W ubiegłą niedzielę odbyła się druga tura wyborów kantonalnych we Francji. W 785 kantonach, w których podczas pierwszej tury żaden kandydat nie uzyskał obowiązującej bezwzględnej większości głosów, ludność po raz drugi poszła do urn, by ostatecznie wybrać delegata okręgu do rad departamentów.

Wyniki drugiej tury jeszcze raz potwierdziły ogromne wpływy partii komunistycznej, na którą padło 25 proc. z ogólnej ilości oddanych głosów. Mimo nagonki antykomunistycznej, mimo terroru na kandydatów komunistycznych głosowali nie tylko komuniści, ale również lewicowi socjaliści, oraz wszyscy ci, którym bliska jest sprawa pokoju i demokracji.

Jednakże tak ogromne skupienie głosów, które padły na kandydatów komunistów nie zdecydowało o obliczu przyszłych rad departamentalnych. Partia komunistyczna uzyskała zaledwie 2 proc. mandatów

O czym świadczy ta rażąca dysproporcja cyfr? Jest ona jasna, nie dwuznaczna ilustracją dzisiejszej „demokracji” francuskiej, która ucieka się do różnych nieuczciwych metod w celu odsunięcia klasy robotniczej od wpływu na władzę.

Jednym z takich oszustw jest stosowanie w wyborach podziału geograficznego bez uwzględnienia stanu załudnienia danego okręgu.

W praktyce oznacza to, że dla wy-



Mussolini, Hitler i Franco udzielają błogosławieństwa członkom paktu atlantyckiego. Od lewej Acheson, Schuman, Bevin, Spaak, Bech Luxembourg

Depesza ZMP do Prezydium XI Zjazdu Komsomoku

Z każdym dniem zacieśniają się więzy przyjaźni i braterstwa między młodzieżą polską a radziecką

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wysłał następującą depeszę do Prezydium XI Zjazdu Komsomoku:

„Droży Towarzysze. Z okazji XI Zjazdu Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży przesyłamy Wam go rące pozdrowienia w imieniu młodzieży Polskiej Ludowej. Na przykładzie bohaterkiej walki i pracy Komsomolu uczy się młodzież polska ofiarności i wytrwałości w tworzeniu ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka — ustroju socjalistycznego.

W naszej wspólnej walce o pokój i postęp zacieśniają się z każdym dniem mocniej więzy przyjaźni i braterstwa między młodzieżą polską a młodzieżą Związku Radzieckiego.

Przesyłamy Wam Towarzysze życzenia nowych zwycięstw i osiągnięć w walce o dalszy rozwój Związku Radzieckiego w walce o trwały pokój i lepszą przyszłość młodzieży całego świata.

Niech żyje Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży.

Niech żyje wielki przyjaciel młodzieży Generalissimus Józef Stalin.

9 działaczy komunistycznych Kalifornii skazano na areszt

LOS ANGELOS (PAP). Represje przeciwko partii komunistycznej w stanie Kalifornia doprowadziły do uwięzienia 9 znanych działaczy partii. Odmówili oni odpowiedzi w sądzie na liczne indagacje, dotyczące wewnętrznych spraw partyjnych oraz szczegółowych danych o członkach partii.

Prokurator pociągnął działaczy do odpowiedzialności za „obrazę sądu”.

Na mocy wyroku trzech działaczy skazano za to „przestępstwo” na rok więzienia, a 6 na areszt „do czasu udzielenia odpowiedzi na pytania”, czyli na termin nieokreślony.

Na przewodzie sądowym oskarżeni powołali się na prawa konstytucyjne nie odpowiadania na pytania, które mogą zaszkodzić osobom trzecim.

za dolarową kurtyną

* Z 4 tys. zawodowych saszów, którzy i tak już mo „zwycięstwa” Mocha, marynarzy angielskich, czynią co mogą, aby sobie w Waszyngtonie grozić się których kontrakt skończył przyswoić goeibelsowska daremnie, kto we Francji się w r. b. tylko 800 pod-argumentację bez przy-będzie walczyć za intere-

tak dalej pójdzie, to Chur. machera. chill i Bevin pozostaną w Anglii jedynymi „wojownikami” wojny, do kto- zdołali w wyborach kantonalnych 25 proc. głosów

* Schumacher w ostat- a niecałe 3 proc. manda- lów, zgodnie z opracowa- nim wywiadcze „o trze: na przez Mocha „ordyna- ga” mocodawców zach- cja wyborczą” wszystko

dnich, że ich krótkowzro- dla „obrony wolności i de- czość wobec Niemiec” mokracji”

stwarza „dobry grunt dla Dla sprawy pokoju by- rzy także przyszłość Nie- komunistów”

Jest to naprawdę nie- stosunek przedstawia się Władom, co z tego wy- słusza nagana dla Anglo- odwrotnie. I dlatego, mi- szło.

* Jak donosi fachowa prasa francuska, gen- Clay zamierza dać Niem- com całkowitą wolność w sprawie budowy przez nich marynarki handlo- wej.

Clayowi przypomniał się widocznie Wilhelm II, któ- ry także przyszłość Nie- mcom budował na wodzie.

Władom, co z tego wy- słusza nagana dla Anglo- odwrotnie. I dlatego, mi- szło.

(Dokończenie z str. 1)

zemy budować domów mieszkalnych, szkół i szpitali w USA.

Ludzie rządzący obecnie w Waszyngtonie dążą do uzbrojenia Europy, a przy tej okazji zamierzają także uzbroić Niemcy. Przecież właśnie niemiecki militarizm i agresja niemieckie wywołały obie wojny XX wieku. Nasi militariści gotowi już są dać Niemcom w ręce broń, tym samym Niemcom, którzy dotychczas ani się nie zmienili, ani nie wyrzuli skurczy. Poza tym mówi się coraz otwarciej, że ohydny twór Hitlera i Mussoliniego — Hiszpania frankistowska ma się wkrótce znaleźć dzięki paktowi atlantyckiemu w naszym obozie.

Czy w tych warunkach ktośkolwiek będzie się dziwił, jeżeli na liście sojuszników USA znajdzie się wkrótce Japonia.

Polityka taka może doprowadzić jedynie do katastrofy. Jaskrawym dowodem tego są Chiny i Grecja. Co politycy nasi zrobili w Chinach? To samo, do czego doprowadził nas pakt atlantycki w Europie. Wydałmy około 6 miliardów dolarów na uzbrojenie dla rządu Ciang-Kai-Szeka. W rezultacie polityka USA w Chinach zbankrutowała całkowicie. Nasza polityka w Europie jest taka sama i rezultaty będą identyczne.

Rząd radziecki proponował

nam niejednokrotnie spotkania, w celu omówienia i uregulowania wszystkich nieporozumień. Jednakże Departament Stanu i Biały Dom odpowiedziały na te propozycje, gorączkowym montowaniem paktu atlantyckiego, który jest agresywnym sojuszem wojskowym.

Jeżeli rząd Stanów Zjednoczonych pragnie rzeczywiście pokoju — tak jak to twierdzi — to nie wolno mu odrzucać żadnych propozycji w sprawie omówienia spornych zagadnień. Naród amerykański musi działać! Organizacja Narodów Zjednoczonych powstała w San Francisco w roku 1945. Czy musi ona zginąć w Waszyngtonie w r. 1949? Od narodu amerykańskiego zależy, czy Kongres będzie ratyfikował pakt atlantycki i podzielił tym samym świat na 2 wrogie obozy. Przemawiam obecnie do milionów ludzi, którzy wiedzą dobrze, że jedynie ONZ i porozumienie ze Związkiem Radzieckim mogą przyczynić się do utrwalenia pokoju. Głos narodu amerykańskiego musi być usłyszany w Waszyngtonie. Niech wasi senatorzy dowiedzą się, że chcecie debaty publicznej na temat paktu atlantyckiego. Niech się dowiedzą, że chcecie, by głosowali przeciwko paktowi atlantyckiemu, który może zniszczyć Organizację Narodów Zjednoczonych i popchnąć nasz kraj na drogę katastrofy.”

Chcemy aby kościół zajmował się wyłącznie sprawami wiary

(Dokończenie z str. 1)

„Dlaczego — zadał pytanie ob. Filipowicz — księża, którzy są przecież Polakami, nie biorą udziału w wysiłkach całego

narodu, zmierzających do odbudowy zniszczeń wojennych. a przeciwnie tam, gdzie tylko mogą, starają się destrukcyjnymi plotkami i propagandą sianą z ambony, i eskadzać w odbudowie. Czyż ci reakcyjni księża nie rozumieją, że w ten sposób stawiają się sami poza nawias społeczeństwa,

że stają się wrogami swego własnego narodu”. W tym samym tonie przemawiali m. in. ob. ob. Jankowski, Michałak i Szeszuła.

W imieniu obradującego właśnie w Gnieźnie aktywny Stronictwa Ludowego ob. Świdorski odczytał rezolucję, w której tysiące ludowców pow. gnieźnieńskiego solidaryzując się całkowicie z oświadczeniem Rządu R. P. protestują przeciwko nadużywaniu przez kler ambony do walki przeciwko obecnemu ustrojowi.

Masowy wiec odbył się równie w Kaliszu. W ożywionej dyskusji przemawiało wielu chłopów, znanych działaczy ludowych. Ob. Józef Zimny z Do-rzecha, wyrażając radość z powodu oświadczenia Rządu, stwierdził, że pragnieniem wszy-stkich ludowców jest, by w imię dobra państwa i obywateli. Kościół nie wiał się z siłami antyludowymi, a zajmował się wyłącznie sprawami wiary i kultu religijnego.

„Dlaczego niektórzy księża, którym Państwo dało zupełną swobodę wykładania religii w szkołach, wykorzystują swoje lekcje dla podburzania młodzieży i wpajania w nią ohydnych, fałszywych plotek, wymierzonych przeciwko naszemu Rządowi?” — zadał pytanie inspektor szkoły, ob. Borzęcki. Ob. Stander z Słotwini oraz rolnik Kluszczyński z Brzezina wykazał, w swoich przemówieniach całkowitą tolerancję Rządu do spraw religii. Niektórzy księża nie chcą tego jednak widocznie zauważyć. W wrogi i przewrotny sposób starają się tam gdzie tylko mogą, wmówić w ludzi, że Rząd jakoby prześladowa Kościół. Niczego więcej od księży nie żądamy jak tylko, aby nie wtrącali się do spraw polityki,

I jeszcze jedno należy podkreślić: wybory jeszcze raz ujawniły prawdziwe oblicze socjalistów spod znaku Bluma i Mocha, którzy w swej nienawiści do klasy robotniczej nie wahają się jawnie łączyć z skrajną prawicą i jawnymi faszystami. W pełni obnażyły obłudę tych wrogów ludu, którzy stanęli w obozie reakcji, w obozie imperializmu.

L. M.

Po francuskich wyborach kantonalnych

Masy ludowe we Francji stoją przy Partii Komunistycznej

komunistyczna ma znaczną przewagę nad innymi partiami. W ten sposób okręgi gęsto załudnione wystawiają tylu radnych ile ta sama ilość okręgów, gdzie załudnienie jest często 10-krotnie mniejsze.

Kłoda rzucana pod nogi partii komunistycznej jest również zasada większościowa, na podstawie której przechodzi tylko ten kandydat, który otrzyma 50 proc. głosów ogółu. Na skutek tej zasady w okręgach o dużym zróżnicowaniu partyjnym prawie że niemożliwym jest zdobycie w pierwszej turze mandatu przez przedstawiciela najsilniejszej partii. W drugiej turze zaś partie reakcyjne dopuszczają się różnych kombinacji i „kruczków”, w wyniku których wspólnymi siłami udaje im się nie dopuścić do wyboru kandydata lewicowego.

Ostatnia niedziela właśnie obfitowała w tego rodzaju machinacje. Przysnaje

* Ze świata *

OSLO. Ambasador planu Marshalla Harriman przybył do Oslo celem odbycia konferencji z przedstawicielami administracji marszałkowskiej w Skandynawii.

OSLO. W wyniku głosowania parlament norweski wypowiedział się za przystąpieniem Norwegii do paktu północno-atlantycznego.

Dawne zaległości wyrównane

„Sam będę czytał gazetę” mówi 57-letni pracownik gazowni

Oczy z trudem wpatrują się w drobne pismo podręcznika; palce — nie przyzwyczajone, trochę niezgrabnie trzymają ołówki. Wacław Z. pracownik gazowni poznańskiej w 57 roku życia uczy się czytać i pisać. Dotychczas nie chodził do szkoły.

— Bo gdzie i kiedy? — mówi. — Urodziłem się pod Warszawą w okresie zaborów, o nauce nawet marzyć nie mogłem, a potem... gdy dorosłem nie było czasu; praca, praca i jeszcze raz praca. Gdy niedawno zaproponowano mi wstąpienie na kurs, to z początku uwierzyć nie mogłem, że jeszcze teraz, że na starość sam będę mógł czytać gazetę.

Jego współpracownik, 48-letni Filip R. także dotychczas nie chodził do szkoły.

— Któż by w latach mego dzieciństwa dbał o to, żeby biedne dziecko umiało czytać i pisać? Ojciec zmarł wczesnie, matka chodziła do pracy, a ja musiałem domu pilnować. Dopiero teraz mogę uczyć się czytać i pisać.

Nie tylko mężczyźni korzystają z dobrodziejstw nauki.

Kobiety dzielnie im sekundują, osiągając niegorsze wyniki. Np. Bronisława S., pracownica Ogrodów Miejskich, 3 razy w tygodniu z Główną przychodzi na lekcje.

Maszyniarka z Zakładów Konfekcyjnych, 45-letnia Aleksandra N., co drugi tydzień w czasie zmiany popołudniowej jest przez firmę zwalniana na kurs.

W tej samej szkole odbywa się równocześnie drugi kurs dla tych, którzy kiedyś jedną, dwie, a nawet trzy klasy ukończyli, ale niewiele z tego pamiętają.

Wszystkich uczestników kursów cechuje zapał do pracy i chęć jak najszybszego nadrobienia zaległości, powstałych nie z ich winy. Wyniki po 2

miesiącach nauki, są piękne. Wszyscy kursanci czytają i nieźle wykonują 4 podstawowe działania rachunkowe.

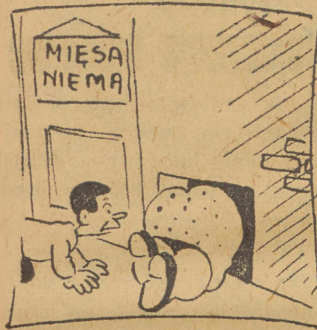
— To zasługa naszych nauczycieli — mówi jeden z nich — ob. ob. Ansion i Zaczekowej. Ja, przyznam się, nie miałbym tyle cierpliwości, co one.

Dla pełnego zadowolenia i dobrego samopoczucia kursistów trzeba by pomyśleć o lepszym oświetleniu. Kursiści to ludzie starsi, niejednokrotnie z osłabionym wzrokiem, nie wystarczy więc dla nich oświetlenie klasy dwoma lampami wiszącymi u sufitu, trzeba by zainstalować np. 2 lampy biurkowe na zestawionych stołach. Wydatek nie duży, a korzyść ogromna. (en)

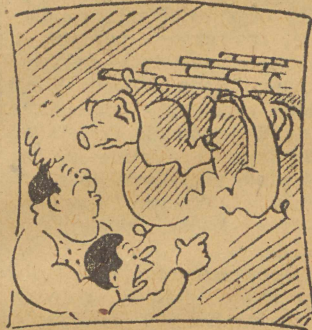
Czy jest sposób na trojaczki?

Owszem jest, ale są dwa warunki: trzeba mieć za sobą los, a przy sobie los, naturalnie los IV klasy 55 Loterii, bo bez losu nikt jeszcze ani trojaczek czyli głównej wygranej w kwocie 3 milionów, ani też żadnej innej wygranej nie zdobył! — Ciągnienie już 7 KWIETNIA.

Przygody Wicusia i Florci



Coś jest tutaj nie w porządku — wszystko bardzo jest ciekawe — rzeźnik schować musiał mięso — zaraz zbadam całą sprawę!



Weszła Florcia — potem Wicusiś patrzy — ściana się ugina — tyle tutaj wisi mięsa — sama tłusta wieprzowina!



Wkrótce sklep już jest „otwarty” — mięsa nie brak dziś nikomu — rzeźnik słusznie ukarany! — Świetny obiad będzie w domu!

ZE SPORTU

Wiadomości prawdziwe

SZYMURA ZAWODOWCEM

Tajemnica niewystawienia Szymura do reprezentacji Polski przez ciw Austrii została wyjaśniona. Mistrz Polski Szymura podpisał kontrakt ze znanym mana gerem Senec-tusem i w najbliższych dniach rozegra pierwszy mecz już jako zawodowiec. Poinformowani twierdzą, że Szymura z uwagi na bardzo wielkie przywiązanie do Poznania, postanowił właśnie w Poznaniu stoczyć swoją pierwszą wal-kę.

MIEŁOCH MA NOWY MOTOCYKL

Motocyklista Jerzy Mieloch zmienił nowy typ motocykla który rozwija szybkość 300 km na godzinę. O ile nie przeszkodzi mu znówu PZM zdobyć od mistrzostwo Polski przed warszawskimi motocyklistami.

ZONACI, CZY KAWALEROWIE

Zonaci sportowcy twierdzą, że znajdują się w lepszej formie od swoich kolegów kawalerów, ci ostatni znowu prze-konywają, że jest inaczej. Różnicę zdania zalagodzić specjalnie w tym celu zwołane zebranie żon i narzeczonych sportowców, które ugodnią między sobą i orzekną czy mają rację kawalerowie czy też żonaci.

ZGODA

Poważniejsi przyjaciele. Majch-rzycki i Masłowski doszli po długim czasie „boczenia się” do porozumienia. Żyją oni znowu w zgodzie, do której doprowadziła wspólna platforma zapatrzywania się na defensywę i ofensywę w boksie.

NARESZCIE WAGA CIĘŻKA

Pięściarstwo polskie przestanie nareszcie narzekać na brak dobrego reprezentanta w wadze ciężkiej, bowiem w Poznaniu ni stąd ni zowąd znalazł się człowiek, który waży około 100 kg i ma wszelkie dane wstępować w tej wadze. Nazwisko przyszłego reprezentanta szperacz talentów Gostyński trzyma w tajemnicy.

CZARNA LISTA SĘDZIÓW

Wprowadza się z dniem 1 kwietnia tak zwana „Czarna lista sędziów” bokserkich i piłkarskich, którą będą organizatorzy imprez sportowych wywieszali na publicznych miejscach. W związku z tym 50 proc. sędziów zrezygnowało już z legitymacji sędziowskich.

DRZĄCIE „STARUSZKOWIE”

PZPN na swoim zebraniu postanowił wyznaczyć granicę lat dla piłkarzy grających w ekstraklasie państwowej, która sięga 32 lat życia. W związku z tym na stąpią znaczne przesunięcia w drużynach a przyszły skład reprezentacji Polski będzie stać pod znakiem generalnego odmłodzenia drużyny.

ZZK WZMOCNIONY

Ligowa drużyna ZZK z Poznania została wzmocniona kilkoma doskonałymi piłkarzami: Skromnym, Parpanem, Gajdzikiem i Jandudą. W związku z tym rezerwy ZZK, które w tabeli kl. A kroczą na skrajnym końcu, zasłone zostaną kilkoma graczami z pierwszej drużyny i zdobędą przynajmniej raz w życiu jedno z lepszych miejsc od dziesiątego w tabeli.

PRECZ Z SAMOTNOŚCIĄ

Znany lekkoatleta — wyczołowiec Zygmunt Heliasz postanowił zerwać z dotychczasową samotnością, zeniąc się ze znaną przeciwniczką sportu ob. Czystą. Powsechnie uważając nikogo ten fakt specjalnie nie zadziwi.

JUBILEUSZ POZB

Jubileusz 25-lecia istnienia Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego łączy się z „Pierwszym krokiem” działaczy piściarskich zarządu POZB. „Juniorzy” zostali gremialnie dopuszczeni do kategorii seniorów. Gorzej jednak będzie z rękawicami bokserkimi, z którymi nie będą pewnie umieli się obchodzić.

Piłkarki na boisku



Kobiety dorównały mężczyznom na wszystkich odcinkach życia: społecznego, politycznego i zawodowego. Obecnie w sporcie starają się robić konkurencję mężczyznom nie tylko w pływaniu, lekkoatletyce i ping-pongu, ale nawet w zapasach, boksie i w piłce nożnej.

Pierwszy mecz piłkarski odbędzie się w Poznaniu pomiędzy meżatkami i pannami. W skład drużyny meżatek wejdą po eliminacji żony aktorów, dziennikarzy i znanych futbolistów, a drużynę niezmężnych wyłoni „Komisja Wielbicielek”.

Wiosna w Ogrodzie Zoologicznym

Zwiedzając Ogród Zoologiczny w Poznaniu po zimowej przerwie, stwierdziliśmy wśród jego mieszkańców wiosenny nastrój, a w urządzeniu Ogródu kilka nowości.

Pactwo krajów południowych oraz duże i małe drapieżniki, przebywające w ogrzanych pawilonach, rade by już były odetchnąć świeżym powietrzem. Jednak chłód panujący na dworze zatrzymuje tę delikatną gromadę jeszcze pod dachem.



Cierpiący na reumatyzm marabut wygrzewa się w bliskim sąsiedztwie żelaznego piecyka, a bociany zmuszone do przebywania w naszym klimacie również podczas zimy — z niecierpliwością oczekują na nadejście cieplejszych dni.

W obszernej klatce dla ptaków krajowych widzimy zbudowane ostatnio drewniane schronienia. W brzykladnej zgodzie korzystają z niego prozaiczne kaczki podobnie jak i srebrnopióre mewy — bohaterki licznych utworów poetyckich.

Jeszcze jedna nowość zwraca uwagę w Ogrodzie Zoologicznym. W pomieszczeniu za szkłem stoi miniaturowy, zakupiański domek — siedziba białych myszek. Przylepione do szyby twarze dziecięce



Jak się dowiadujemy od inspektora Ogródu Zoologicznego ob. Konieczny — uroczymyski czeka straszliwy los. Posłużą one jako posilna strawa dla młodych żarłocznych puchaczy, które wkrótce wyklują się z jaj.

Wymieniając przychówek, Ogródu Zoologicznego, trzeba wspomnieć o 10-dniowej przesłcinie lamie o ogromnych, czarnych oczach i jedwabistym futerku. Jej zgrabne podskoki wywołują niespokojne bonruki małki.

W sąsiedniej klatce chrząka przyjaźnie rodzina dzików. Zagrzebany w sianie, smacznie śpi młody warchlak.

W pawilonie małych drapieżców malarze kończą pracę. Jasnie i weselej będzie małym więziom — mówi ob. Konieczny.

Tych 5 młodych tchórzów — dodaje wskazując na mieszkańców jednej z klatek wychodowała pewna nauczycielka wiejsko, karmiąc je mlekiem z butelki. Po stracie małki młode zginęłyby niechybnie. Toteż przysłano je do Ogródu, gdzie stanowią cenny nabytek.

OGŁOSZENIA

Zawiadamy P. T. Odbiorców naszych, że w związku ze sporządzeniem kwartalnego remanentu towarowego, — biura i magazyny naszego Oddziału

będą nieczynne

w okresie od dnia
1 do 6 kwietnia 1949 r.

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem” w Warszawie, Spółdzielnia z udziałem, Oddział Papirniczy i Materiałów Piśmiennych w Poznaniu, ul. Kantaka 1. Tel.: 521-45, 521-48, 521-49, 521-50. 290

Przetarg publiczny

Centralny Związek Spółdzielczy, Delegatura w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej nr 12 — sprzeda w drodze przetargu publicznego w dniu 5 kwietnia 1949 r. o godz. 10

8 sztuk używanych motocykli wzgl. motorowców. Pojazdy mechaniczne można oglądać na 2 godziny przed przetargiem w garażu C. Z. S. przy Pl. Wolności nr 18 w podwórzu — lewa oficyna. Przetarg przeprowadzi Komisja przetargowa tam na miejscu. Zastrzeżenie prawa dowolnego wyboru oferenta. 286

Pulpe jablekowa

(mięsz) w każdej ilości kupi
Fabryka Cukrów i Czekolady „Goplana” w Poznaniu, ulica św. Wawrzyńca 11. — Tel. 52-661 i 51-641. 210



na płatek, dnia 1. IV. br.
6.10 Dziennik poranny; 7.00 Wiad. dziennika porannego; 7.20 Przegl. prasy stol.; 8.00 Skróty wiad. dziennika porannego; 9.15 Inf. ogólnopolskie; 12.04 Wiad. południowe; 12.30 Aud. dla wsi; 14.50 Koncert „Zagadka”; 15.25 Inf. pozn.; 16.00 Dziennik popołudniowy; 17.00 Koncert dla przedwojenników pracy — transmisja ze Zw. Metalowców; 18.00 Koncert rozrywkowy; 18.35 „Daleko od Moskwy” powieść W. Ażajewa; 19.00 Prima Aprilis w S. P. — audycja słowno-muz.; 19.20 Koncert symfoniczny; 20.00 Dziennik wieczorny; 21.00 „Melodie świata”; 21.30 Z życia Bułgarii; 22.00 „Od melodii do melodii”; 22.50 Melodie operowe; 23.00 Ostatnie wiadomości.

ZKS Stomil

wygrał „derby”
z Blaskiem 4:2

W Starolecie rozegrano zawody piłkarskie z cyklu mistrzostw klasy B okręgu pomiędzy dwoma miejscowymi rywalami: Blaskiem i Stomilem. „Derby” staroleckie przyniosły tym razem łatwe zwycięstwo drużynie Stomila, która zważając na przerwie górowała nad swym przeciwnikiem, poprawiając stan pierwszy części gry z 0:1 na 4:2. Zdobywcami zwycięskich bramek byli: Mikołajczak, Dolata, Byczyński i Preja. Blask zdobył obie bramki przez Bosiac-kiego.

Lekarz POZLA

Zarząd POZLA pozyskał w tych dniach nowego lekarza sportowego — Stanisława Pfonta — asystenta Szpitala Miejskiego w Poznaniu. W związku ze zbliżającym się sezonem biegów przełajowych, powyższa „zdobycz” jest dla naszych lekkoatletów wyjątkowo pożądana.

Dalsza komasacja klubów

W ub. tygodniu nastąpiła w Poznaniu dalsza komasacja klubów. Z dotychczasowych: ZKSPMT San, Zjednoczeni, Korona, Goplana i PMS, stworzono Zw. KS Spółdzielców „Spójnia”.

W skład zarządu nowego klubu weszli: prezes — Przysiecki, wiceprezesi: mec. Marcinkowski, inż. Pralat i dyr. Frankiewicz; sekretarzem — Roszkiewicz, skarbnik — Kwiatkowski, gospodarz — Cegielski, radni: — Kempa i Maciaszczyk; kom. rew. — Nawrocki i Czaputowa; sąd koleż.: — prok. Jonsik, mec. Kubisiński i mgr Leśniewski.

Trzy klasy POZPN w walce mistrzowskiej

W nadchodzącą niedzielę przyleca się do mistrzowskich bojęw piłkarskich naszego okręgu również najliczniejsza z klas — C. Zwiększy to program zawodów nieomal dwukrotnie, gdyż suma ich wynosić będzie odtąd przez kilka tygodni około 90 spotkań każdej niedzieli.

Szymura, który przeszedł na zawodowstwo (piszemy o

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
Poznań, ul. Kantaka 8/9. Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefony: Red. nac. 519-83, z-ca red. nac. 508-73, sekret. red. 518-87, red. ogólny 518-22, dyr. delegatury 529-36, kolportaż i numerata zamiejscowe 502-84 kolp i pren Poznań 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 32-48.
Wydawca: R. S. W. „Prasa”.
Poznań w Drukarni P.P.Z.G
K — 60722

73 rodziny małorolnych chłopów wyjechały

na nowe średniorolne gospodarstwa na ZIEMI LUBUSKIEJ

Ziemia Lubuska ma do spełnienia w planie 6-letnim niezwykle ważne zadania o charakterze ogólnopolskim. By mogła podjąć tym zadaniom, należy wzmocnić prężność gospodarczą Ziemi Lubuskiej, zwiększyć ilość ludności rolniczej w niektórych powiatach, rozbudować ośrodki przemysłowe itd.

W związku z tym prowadzona jest w dużym zakresie akcja przesiedleńcza bezrolnych i małorolnych chłopów z Wielkopolski na Ziemię Lubuską.

W miesiącu marcu br. szczególnie ożywioną działalność w tym zakresie wykazał oddział kaliski PUR. Ostatnio wyjechało z Kalisza na Ziemię Lubuską kilka transportów przesiedleńców.

Do dnia 28 marca br. przesiedlono dalsze 73 rodziny z powiatów: Turek i Kalisz. Rodziny te osadzone na gospodarstwach na Ziemi Lubuskiej. Każda rodzina otrzymała długoterminową pożyczkę 100 tys. zł, na zakup konia lub krowy. Wyjeżdżając na nowe gospodarstwo rolne, nowi osadnicy zabrali ze sobą 54 krowy i 29 koni. Celem przewiezienia inwentarza martwego, mebli i rodzin osadników, starostwo w Turku dostarczyło 90 podwód parokonnnych, a starostwo w Kaliszu 35 podwód parokonnnych. Osadnicy wyruszyli na Zachód w 45 wagonach towarowych. Każda rodzina otrzymała specjalne zaświadczenie upoważniające do otrzymania po przybyciu na miejsce osiedlenia 10 tysięcy zł kredytów długoterminowych.

W dniu 24 marca br. ze wsi Młynów Milaczewski (pow. Turek) opuściło wieś 11 rodzin małorolnych i bezrolnych. Znajdowali się oni w ciężkich warunkach materialnych, tak, że utrzymanie gospodarstwa na Zachodzie zmieni radykalnie ich sytuację życiową. Dowiedzenie mienia przesiedleńców do Kalisza, skąd wyruszył transport, zorganizował bezpłatnie powiat. Na drogę otrzymali żywność z „Ligi Kobiet” i Pow. Kom. Opieki Społecznej.

Drugi taki transport wyjechał z Kalisza 28 bm. Już od wczesnych godzin rannych panował w tym dniu w Kaliszu ożywiony ruch furmanek wiejskich. Na wozach pełno starszych i młodych chłopów z wesołymi wyrazami twarzy, jadących na własne gospodarstwa na Ziemiach Zachodnich. Na dworcu ładowanie inwentarza żywego i pakunków odbywało się w gorącym pośpiechu. W biurze PUR-u kierownik ob. Kunicki doradzał, pomagał i składał życzenia odjeżdżającym osadnikom.



AURES REDAKCJA I ADMINISTRACJA
GORZÓW, UL. HAWLEWSKA
TEL. 853

Ważne telefony: — Straż Pożarna — 98, Milicja Obywatelska — 555 i 556, Urząd Bezpieczeństwa — 307 i 308, Apteki — 900 i 833, Szpital Miejski — 582, Karetka do przewożenia chorych i Pogotowie nocnego Ubezpieczalni Społecznej — 501.

„WIELKOPOLSKA W CZASACH PRZEDHISTORYCZNYCH“

W dniu 29. III. br. otwarto Wystawę Objazdową Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu pt.: „Wielkopolska w czasach przedhistorycznych”. Bogate ekspozycje można oglądać codziennie w godzinach od 9—18 w Gimnazjum Ogólnokształcącym przy ul. Estkowskiego. Bilety po 10 zł dla młodzieży, — po 20 zł dla dorosłych. Zamknięcie Wystawy w dniu 5. III. br. el.

NOWY SKLEP SPOŻYWCZY
P. C. H. W GORZOWIE

Celem usprawnienia detalicznego handlu artykułami spożywczymi Państwowa Centrala Handlowa w Gorzowie uruchomiła u zbiegu ulicy Jagiellońskiej i Mieszka I., sklep spożywczy, którego brak w tym rejonie miasta dawał się we znaki mieszkańcom. el.

ZAWODY PŁYWACKIE
NA KRYTYM BAZENIE
W GORZOWIE

W dniu 3 kwietnia odbędzie się na krytym basenie w Gorzowie interesujące zawody pływackie pomiędzy Z. K. S. „Budowlani” — Gorzów, a Poznańską „Wartą”. Obstawione będą wszystkie konkurencje w krótkich i średnich biegach. Początek o godz. 15. el.

W trakcie ładowania transportu przedstawiciel „Gazety Lubuskiej” przeprowadził kilka rozmów z wyjeżdżającymi. Oto ob. Adam Jarociński lat 60. Mieszkał od roku z żoną we wsi Lipa gmina Brudzew. Przyjechał do Polski w czerwcu 1948 r. Przez okres 27 lat przebywał na emigracji we Francji. Pracował początkowo w kopalniach, odlewni żelaza, a ostatnio wraz z synami zatrudnieni byli w folwarcznych majątkach ziemskich. Służył również w wojsku francuskim, syn jego 27-letni Antoni Jarociński, brał udział w walce ruchu oporu o wolność Francji. Dotychczas był bezrolnym. Wyjeżdża więc do miejscowości Lubienice pow. Sulęcín, gdzie otrzymał 10 ha ziemi i murowane zabudowania gospodarcze. PUR udzielił mu 100 tys. zł kredytu na zakup inwentarza żywego. Po objęciu gospodar-

stwa otrzyma także 10 tys. na doraźne potrzeby.

Drugim przesiedleńcą był brat jego ob. Józef Jarociński lat 42, zamieszkały dotychczas we wsi Lipa, gm. Brudzew. Rodzina jego składa się z 6 osób. Jako małorolny nie mógł wyżyć swej rodziny. Postanowił więc wyjechać do Lubienic, gdzie uzyskał 10 hektarów urodzajnej ziemi. Również i on otrzymał kredyt osiedleńczy.

Ob. Roman Olejnik, lat 46 też jest bezrolnym. Mieszkał z siedmioosobową rodziną we wsi Emilianów gm. Koźminek.

Wyjeżdża do powiatu Zielona Góra, gdzie zamierza pracować w rolnictwie na 8 hektarowej działce. Ob. Józef Antczkowski lat 26 małorolny mieszkał we wsi Emilianowie pow. Kalisz. Ma na u-

trzymaniu żonę i córeczkę. W powiecie Zielona Góra otrzymuje średniorolne gospodarstwo.

Wszyscy przesiedleńcy wykazują dużo zapału do pracy i z radością obejmują nowe gospodarstwa na prastarych polskich Ziemiach Zachodnich. Na tych dwóch transportach nie kończy się jednak akcja przesiedleńcza z terenu kaliskiego. W dniu 27 bm. wyjechała z Kalisza delegacja złożona z 28 chłopów z gminy Koźminek. Jadą oni do pow. zielonogórskiego, gdzie po zbadaniu możliwości osiedleńczych wybiorą odpowiednią wieś i gospodarstwa, po czym powrócą do domu, by zabrać na nowe miejsca swoje rodziny i dobytek. (K)

Ludowe Zespoły Sportowe powstaną w każdej wsi lubuskiej UMASOWIENIE SPORTU NA WSIACH sprawą najbliższej przyszłości

W powiecie zielonogórskim w ostatnich tygodniach niemal we wszystkich gminach powstały Gminne Rady Sportu Wiejskiego, które z wiel-

kim zapałem i energią przystąpiły od razu do pracy na terenie swoich gmin.

Akcja upowszechnienia sportu na wsi spotkała się z ogólnym uznaniem.

Większa część społeczeństwa wiejskiego zrozumiała, że udostępnienie sportu szerokim masom młodzieży wiejskiej stanowi ważny czynnik w jej rozwoju fizycznym i kulturalnym. Również wszyscy delegaci instytucji oraz organizacji społecznych w ciągu odbytej w tej sprawie konferencji w żywych dyskusjach podkreślili, konieczność utworzenia Ludowych Zespołów Sportowych w każdej wsi.

Przed wojną zagadnienie sportu wiejskiego nie było należycie doceniane. Dlatego też młodzież ze wsi w wielu wypadkach zamiast zainteresować się sportem, traciła drogocenny czas przy wódce i kartach. Następnym tego było nadużywanie alkoholu, które doprowadzało niejedno-

rotnie do zwad i bójek, do obniżenia moralności na wsi, a w konsekwencji do rozbięcia jednostki młodzieży chłopskiej oraz osłabienia solidarności społeczno-politycznej.

Obecnie powołana do życia Główna Rada Sportu Wiejskiego organizuje analogiczne Rady Wojewódzkie Powiatowe i Gminne. Te ostatnie już bez pośrednio przystąpią do stworzenia Ludowych Zespołów Sportowych w każdej gromadzie.

Trzeba zaznaczyć, że dotychczas mimo stałego rozwoju sportu wiejskiego, jaki zaobserwować się po wojnie brak dotychczas było czynnika koordynującego jego organizację. Uniemożliwiało to jednolitą i zdyscyplinowaną działalność.

Dziś akcję sportową na wsi skoncentrowano przy Gminnych Radach Sportu Wiejskiego, które już przystąpiły do pracy nad umasowieniem i spopularyzowaniem sportu.

Zakłady „Wagmo” popierają hodowlę

Z odpadków stołówkowych

wyhodowano w ciągu 1948 roku 70 świń

Wchodząc na teren Zakładów „Wagmo”, nikt by nie pomyślał, że wśród szeregu hal i wagonów znajdują się może również chlewnia, gdzie z odpadków stołówkowych tuczy się 30 świń.

Gdzieś w końcu olbrzymiego terenu Zakładów napoty-

kamy na ogrodzenie, gdzie wesoło bryka gromada świń od najmniejszych do największych, bo dochodzących do ponad 250 kg. Znajdująca się obok chlewnia jest utrzymana we wzorowym porządku, wybielona świeżym wapnem, aż lśni od czystości.

Zaglądać w książki stołówek dowiadujemy się, że z ubitych w ciągu 48 roku 40 szt. tuczników uzyskano 6.000 kg mięsa, a za sprzedane komplety wieprzowe jeszcze 11.864 zł gotówki.

Wyhodowanie w ciągu roku tak poważnej ilości świń tylko z odpadków stołówkowych jest wielką zasługą tow. Jana Wawrzyniaka, który zajmuje się polityką hodowli od chwili założenia świniami.

Najlepszym dowodem jego umiejętności, jak i szczęśliwej ręki jest fakt, że w ciągu roku padła tylko jedna sztuka. (MI)

„Polska Włoka” wystawi materiały włókiennicze na MTP

Nasz korespondent fabryczny z terenu Polskiej Włoki tow. STROŻYŃSKI donosi:

W ubiegłym tygodniu Komisja Biura Eksportowego Centrali Tekstylny z Łodzi przeprowadziła kwalifikację materiałów włókienniczych przeznaczonych na Międzynarodowe Targi Poznańskie. W kwalifikacji brały udział wszystkie Zakłady Włókiennicze Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej. Spośród szeregu fabryk zo-

stały uznane za najlepsze materiały płaszczowe, ubraniowe męskie oraz kostiumowe o wartości od 30 do 60 proc. wężny, wyprodukowane przez Polską Włokę.

Należy podkreślić, że jest to już drugie zwycięstwo włókienników Polskiej Włoki, ponieważ w ubiegłym roku również zdobyli oni I miejsce.

Pokazy materiałów zwiedzieli przedstawiciele władz miejscowych, partii politycznych, związku zawodowego, starosty powiatowego z ob. Furmanem i tow. Żmudzińskim na czele,

stare i potrzebują starannej konserwacji.

Trzeba więc ustalić plan uporządkowania stosunków mieszkaniowych. Plan powinien obejmować: przeprowadzenie gruntownej i ostatecznej reorganizacji referatu kwaterunkowego, przeniesienie z terenu miasta wszystkich instytucji niezwiązanych terenowo z Zieloną Górą. Zakończenie weryfikacji mieszkań, komasację organizacji społecznych i zawodowych, uruchomienie kredytów miejskich oraz kredytów zakładów przemysłu państwowego na remonty mieszkań robotniczych, poczynienie odpowiednich kroków w celu przyznania kredytów państwowych na remonty kapitalne budynków.

Warunkiem powodzenia wyżej nakreślonej akcji na odcinku mieszkaniowym, jest ścisła współpraca wszystkich czynników samorządowych, partyjnych jak i związków zawodowych.

Nie wolno dłużej tolerować istniejącego stanu rzeczy, godzącego przede wszystkim w interesy robotników. Sytuacja mieszkaniowa w Zielonej Górze musi ulec całkowitej zmianie.

Miasta Gorzów i Sulęcín otrzymały połączenie kolejowe

Jak nas informują w dniu dzisiejszym Gorzów otrzymał połączenie kolejowe z Sulęcínem, na temat którego prasa szeroko się rozpisywała w swoim czasie.

Społeczeństwo gorzowskie i sulęcińskie wreszcie po trzech latach oczekiwania ma dogodnie połączenie kolejowe.

Interesy ludności powiatu sulęcińskiego wymagały niejednokrotnie interwencji Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego. Podróż z Sulęcína do Gorzowa trwała wówczas kilka godzin — choć odległość obu miast wynosi zaledwie 30 km.

Robotnicy kolejowi z dniem dzisiejszym ukończyli zakładanie szyn i w tej chwili odbywa się właśnie pierwsza próbna jazda pociągami.

(Kr-el)



Dyżur pełni — Szpital Miejski tel. 16-81,2.

Ważniejsze nr-y telefonów

Milicja Obywatelska: 104 i 144.

Szpital Powiatowy: 125 i 854.

PCK: 489.

Karetka Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej: 873.

Straż Pożarna: 149.

Telefon Powiatowego Komitetu Przeciwpowodziowego 272 wzgl. 100.

NOWY ZARZĄD KOŁA ZMP przy Odlewni

Na walnym zebraniu Sekcji Młodzieżowej ZZ „Metalowiec” i Koła ZMP przy Odlewni uchwalono w obecności przedstawicieli ZP ZMP połączenie Sekcji Młodzieżowej ZZ z kołem ZMP. Na przewodniczącego nowego zarządu wybrano kol. Migalskiego.

PRACOWNICY ZARZĄDU MIEJSKIEGO PRZYSTĄPILI DO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

Na zebraniu Związków Zawodowych przy Zarządzie Miejskim, po referacie przedstawiciela Powiatowej Spółdzielni Spożywców, który zobowiązał do zadanego spódnictwa — zebrani uchwalili masowe przystąpienie do Powiatowej Spółdzielni Spożywców. Na tymże samym zebraniu uchwalono wpłacenie na Akcję Pomocy Zimowej od 1 do 2% jednomiesięcznych pobrań w zależności od wysokości pobrań. (Rz)

REJESTRACJA WOJSKOVA W GMINIE OTYŃ

W dniu 1. IV. br. w gminie Otyń odbędzie się rejestracja wojskowa wszystkich mężczyzn — bez względu na ich stosunek do służby wojskowej, urodzonych w latach od 1919 do 1926 r. Komisja Rejestracyjna urzędować będzie we wsi Otyń w budynku Zarządu Miejskiego.

Traktor wyciągnięty z gruzów

wyremontuje na 1 Maja

tow. Czesław Madrecki z TORu w Sulechowie

Nasz korespondent zakładowy z terenu TORu tow. MADZIARZ donosi:

Przedownicy z warsztatów TOR w Sulechowie zobowiązali się wyremontować ponad plan na dzień 1 Maja br. wspólnie ze swymi pracownikami następujące maszyny rolnicze: ob. JÓZEF MYŚZOGRAJ — przedownik pracy z hali lokomobil — 1 lokomobil, tow. CZESŁAW MADRECKI przedownik hali montażu traktorów, 1 traktor, który wyciągnął z gruzów, tow. PIOTR KOZIOL — przedownik warsztatu blacharskiego 4 nowe kominy do lokomobil, tow. KAZIMIERZ KUNOWSKI — przedownik z hali montowni młocarni.

— To cośmy się zobowiązali, wykonamy — powiedzieli

Z portiera na kierownika referatu Wytwórni Win

Na terenie Państwowej Lubuskiej Wytwórni Win w Zielonej Górze znana jest każdemu pracownikowi energiczna sylwetka b. portiera tow. Franciszka Kowalskiego, człowieka pełnego życia, chętnie udzielającego się pracy społecznej, i świetlicowej. Tow. Kowalski cieszy się sympatią całej załogi fabrycznej, służy on niejednokrotnie swym współpracownikom nie tylko życzliwymi poradami, ale w miarę możliwości nawet materialnie.

Dotychczas pracował od 1945 roku w charakterze portiera. Dziś przeszedł na stanowisko kierownika Referatu Gospodarko-Administracyjnego, z którego także wywiązuje się znakomicie. (Wr)